

ADAM BARTCZAK

Uniwersytet Łódzki

abartczak@wpia.uni.lodz.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6074-2872>

EWOLUCJA NORM PRAWNYCH DOTYCZĄCYCH
OSOBY SĘDZIEGO PRZED KODEKSEM PRAWA KANONICZNEGO
Z 1917 ROKU

THE EVOLUTION OF LEGAL NORMS RELATING TO THE ECCLESIASTICAL JUDGE
BEFORE THE 1917 CODE OF CANON LAW

Abstract. The judge is the entity that applies the law. The judge adjudicates on court cases. The history of the Church shows, that from the beginning, we had to deal with the necessity to resolve various types of matters and disputes. Canon law has developed and evolved over the centuries. The procedural law developed gradually. The judge is part of this development. Initially, as indicated by the sources of law, the church judge was a bishop. With time, the power to judge passed into the hands of other priests appointed by the bishop. This is how the office of the judicial vicar (official) was created. At the Council of Trent, there is already talk of the so-called synodal and pro-synod judges.

Keywords: ecclesiastical judge; history of canon law; bishop; procedural law.

WPROWADZENIE

Osoba sędziego od zawsze pozostaje kojarzona przede wszystkim z pojęciem sprawiedliwości. Sędzia (łac. *iudex*) jest bowiem tym, kto ma rozstrzygnąć wątpliwość, spór (*iudex qui ius dicit*). Cieszy się zatem autorytetem, płynącym z postawy bezstronności i niezawisłości. Jest reprezentantem społeczności, która w nim pokłada zaufanie, iż prawo ustanowione dla niej, będzie respektowane zgodnie ze sprawiedliwością. Wspólnota pierwotnego

Kościół kształtował się na podwalinie kultury i zwyczajów antycznego Wschodu, a zwłaszcza judaizmu. Zderzyła się jednak z kulturą grecko-rzymską. Tym niemniej prawo kanoniczne miało przede wszystkim odpowiadać wymogom Ewangelii przekazywanym przez tradycję. Bardzo szybki rozwój instytucji prawnych w Kościele wymagał gotowych rozwiązań, które Kościół czerpał zwłaszcza z prawa rzymskiego¹. Kościół, jako wspólnota niezależna od społeczności świeckiej, wykształcał swój własny, odrębny system sądownictwa. W nim to jedno z głównych miejsc zajmuje sędzia. To jego osoba tak różni się od osoby sędziego w porządku świeckim, stąd na niej chciałbym skupić swoją uwagę w tym artykule.

Niniejszy artykuł ma zatem na celu ukazanie ewolucji norm prawnych dotyczących osoby sędziego. Centrum badań stanowi zatem sędzia kościelny oraz próba udzielenia odpowiedzi na pytanie kto orzekał w sprawach wnoszonych przed wspólnotę Kościoła. Badanie zmian norm prawnych w tym zakresie zostało oparte na analizie historycznej w układzie chronologicznym. Pierwszy okres obejmuje czas do XII wieku, kolejny do Soboru Trydenckiego i wreszcie ostatni okres do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Tym samym cały okres rozdzielają dwa istotne wydarzenia w historii prawa: Dekret Gracjana oraz Sobór Trydencki. Jak zostało to zaznaczone w tytule opracowania, niniejsza analiza stanowi zarys problematyki, stając się tym samym preludem do opisu poszczególnych okresów historycznych, zarówno w kontekście prawa powszechnego jak i partykularnego.

I. OKRES OD POCZĄTKÓW CHRZEŚCIJAŃSTWA DO XII WIEKU

Wraz ze śmiercią Chrystusa, Apostołowie zostają postawieni – można powiedzieć – sam na sam z wieloma określonymi problemami. Zapewne gminy chrześcijańskie prześlaknięte były jeszcze funkcjonowaniem w oparciu o prawo żydowskie, czy też prawo rzymskie. O jednym z pierwszych problemów życia codziennego chrześcijan, które z perspektywy omawianego zagadnienia szczególnie nas interesują, dowiadujemy się od św. Pawła. W jego liście do Koryntian czytamy: „Czy odważy się ktoś z was, gdy zdarzy się nieporozumienie z drugim, szukać sprawiedliwości u niesprawiedliwych, zamiast u świętych? [...] Wy zaś, gdy macie sprawę doczesną do rozstrzygnięcia,

¹ Por. J. ZABŁOCKI, *Rzymskie korzenie prawa kanonicznego*, [w:] *Ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2010, s. 587.

sędziami waszymi czynicie ludzi za nic uważanych w Kościele” (1 Kor 6, 1.4). Egzegeci, interpretując ten fragment listu, wskazują na problematykę sądownictwa – można powiedzieć – że już wówczas przecież kościelnego. W swojej wypowiedzi św. Paweł jasno wskazuje, do jakiego sądu powinni udawać się chrześcijanie, chcąc rozpatrywać sprawy pomiędzy sobą. Ta sugestia Apostoła jest odczytywana tak, iż już w tym okresie mamy do czynienia z istnieniem sądownictwa kościelnego. Co więcej, Stefan Biskupski w swojej analizie wykazuje, że sam św. Paweł wykonywał jurysdykcję nad małżeństwem, co w konsekwencji oznacza, iż wydając wyrok był sędzią². Za R. Cornely’em, egzegetą analizującym ten tekst, należy powiedzieć, iż Kościół pierwotny z wielką pilnością przestrzegał wskazań św. Pawła zawartych w tej perykopie. Jak podaje autor, jest bowiem pewne, że chrześcijanie w pierwszych trzech stuleciach nie przedstawiali swoich spraw sądowych sędziom świeckim. Jednocześnie od IV-V wieku sami biskupi mieli wskazywać, że mają *in rebus civilibus ius dicere*. To nie kto inny jak biskup był już wtedy pierwszym sędzią wspólnoty³. Takie twierdzenia biskupów nie były tylko ich wypowiedzią, ale opierały się przede wszystkim na decyzjach cesarzy rzymskich, np. Konstancyjna z 321 r.⁴

Postanowienia Synodu w Antiochii z 341 r. przynoszą nam wskazania dotyczące działania biskupów w sytuacji, kiedy to biskup stawał przed ich sądem:

Jeśli obwiniony o jakieś przewinienia biskup stanie przed sądem, a biskupi prowincji nie potrafią wydać jednomyślnego orzeczenia, lecz jedni uznają go za winnego, a drudzy za niewinnego, święty synod postanowił, że dla rozstrzygnięcia wszelkiej wątpliwości biskup metropolita powinien zwołać innych biskupów z sąsiedniej prowincji, aby oni rozstrzygnęli spór, usunęli wątpliwości i wraz z biskupami prowincji wydali sprawiedliwy wyrok⁵.

Z tego kanonu, w perspektywie analizowanego tematu, na uwagę zasługuje fakt, że sprawy biskupów rezerwowane były zgromadzeniu biskupów pro-

² Por. S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, t. 2. *Proces małżeński*, Olsztyn: Instytut Wydawniczy PAX 1960, s. 18-19. Autor powołuje się na tekst 1 Kor 5, 1; 3-5 oraz wypowiedzi innych autorów.

³ Por. R. CORNELY, *Commentarius in S. Pauli Priorem Epistolam ad Corinthios*, Parisiis: Lethielleux 1890, s. 140.

⁴ Por. S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie*, s. 23.

⁵ Por. Synod w Antochii, II, *Kan. 14*, [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków: Wydawnictwo WAM 2006, s. 139.

wincji. Brak jednomyślności miał zmusić metropolitę do zwołania jeszcze większego zgromadzenia rozszerzonego o biskupów sąsiedniej prowincji⁶.

Kolejną wzmiankę dotyczącą osoby sędziego odnajdujemy w Liście Synodu zebranego w Sardyce do Kościoła w Aleksandrii (343 r.). Autorzy listu podkreślają, iż „prosiliśmy też o decyzję, żeby żaden sędzia, któremu podpadają sprawy publiczne, nie mógł sądzić duchownych”⁷. Należy zatem domniemywać, że sprawy sądzenia duchownych były w tym czasie nadal rozpatrywane przez sądy świeckie. Zresztą ojcowie synodalni z Sardyki skierowali do cesarza Konstancjusza prośbę, aby sędziowie, którym powierzono zarząd prowincji, „powstrzymywali się od tego, co dotyczy przestrzegania prawa kościelnego i niech nie ważą się na to później ani nie uzurpują sobie takiego prawa i nie sądzą, że znają sprawy duchownych”⁸. Trzeba w tym miejscu dodać, iż problematyka sądzenia duchownych przez sądy świeckie była na tyle powszechna, że sprawa ta wracała często. Świadczą o tym także działania podjęte podczas Synodu w Rzymie z 378 r. Został bowiem wystosowany List synodu rzymskiego pod przewodnictwem Damazego do imperatorów Gracjana i Walentyniana, aby zadbali o egzekucję prawa, które ustanowili, by w sprawach religii sędził papież ze współbraćmi biskupami i by kapłan nigdy nie poddawał się łatwo wyrokowi pogańskiego sędziego⁹. Niewątpliwie z przywołanego już wyżej Listu dowiadujemy się, że biskupi wykonywali przynależną im władzę sądowniczą.

Podczas Synodu w Kartaginie, w 348 r., ojcowie synodalni podjęli wytyczne dotyczące liczby osób, przed którymi mieli być przesłuchiwani oskarżani duchowni o nieposłuszeństwo. Niewątpliwie liczby wskazane robią nawet dziś wrażenie: „gdy ktoś okazałby się zuchwały bądź nieposłuszny wobec starszego wiekiem, albo był z nim w jakimś sporze, to jeśli jest diakonem – przesłucha go trzech pobliskich biskupów, jeśli prezbiterem – sześciu, jeśli biskupem – dwunastu współbraci w kapłaństwie”¹⁰.

⁶ Na marginesie pewnego porównania należy przywołać współczesne normy dotyczące sądzenia biskupa. Zgodnie z kan. 1405 KPK, sprawy karne biskupów podlegają bezpośrednio Biskupowi Rzymu, a sprawy sporne biskupów pozostawiono Trybunałowi Roty Rzymskiej.

⁷ Por. SYNOD W SARDYCE, *III. List do kościoła w Aleksandrii*, 39, 1, [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, s. 160.

⁸ Por. SYNOD W SARDYCE, *VI. Prośba synodu do Konstancjusza*, 1, [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, s. 169.

⁹ Por. SYNOD W RZYMIE, *List do Gracjana i Walentyniana*, [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, s. 288-292.

¹⁰ Por. SYNOD W KARTAGINIE, *Kan. 11. O nieposłusznych duchownych i o liczbie sądzących biskupów, kapłanów i diakonów*, [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 1. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, s. 198.

Zdecydowanie więcej informacji, opartych na dokumentach, przynoszą nam *Konstytucje apostolskie* spisane przez Klemensa. Jednocześnie należy pamiętać, że pierwsze sześć ksiąg pokrywa się całkowicie z *Didascalia*¹¹, niekiedy jedynie treść jest rozszerzona i dostosowana do karność kościelnej V wieku¹². Tekst *Konstytucji*, datowany na rok ok. 380, zawiera między innymi w Księdze II o biskupach, wskazania dotyczące osoby sędziego jak i samego sądownictwa kościelnego. Wynika z niego niewątpliwie, iż to do osoby biskupa należy władza sądenia. Jest on tym samym sędzią kościelnym.

Wskazuje się, w kontekście spraw sądowych, na przymioty biskupa: „Biskup niech będzie bezstronny”¹³; „Biskup winien sądzić sprawiedliwie”¹⁴; „Sędzia winien być obiektywny”¹⁵.

Na uwagę zasługuje jednak inne przedłożenie, znajdujące się w zasadach sądownictwa kościelnego, a dotyczące diakonów. W tekście tym bowiem czytamy:

Każdy diakon niechaj odnosi się do biskupa tak jak Chrystus do Ojca, a w miarę możliwości niechaj sprawuje swój urząd samodzielnie, otrzymawszy władzę od biskupa, tak jak Chrystus otrzymał od Ojca władzę sprawowania opatrzności. Jednak sprawy większej wagi niechaj rozstrzyga biskup. Zresztą diakon ma być uchem, okiem i ustami biskupa, jego sercem i duszą, aby biskup nie musiał zajmować się wszystkim, lecz tylko najważniejszymi sprawami¹⁶.

Nie można mieć wątpliwości, iż obok osoby biskupa na urząd sędziego powoływano także diakonów. Kolejny fragment podkreśla ten stan rzeczy jeszcze bardziej dobitnie, uwzględniając jednocześnie prezbiterów: „W sądzie niechaj będą obecni diakoni i prezbiterzy, niech wyrokują sprawiedliwie i bezstronnie jako ludzie Boży”¹⁷. Tym samym – podkreślmy – biskupowi zarezerwowane były sprawy trudniejsze, natomiast w sprawach mniejszej

¹¹ Zob. F.X. FUNK, *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, t. 1-2, Paderbornae: Libreria Ferdinandi Schoeningh 1905; R.H. CANNOLLY, *Didascalia Apostolorum*, Oxford: Clarendon Press 1929.

¹² Por. I. SUBERA, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1977, s. 32.

¹³ Por. *Konstytucje apostolskie*, Księga II, n. 5, [w:] *Synody i kolekcje praw*, t. 2. *Konstytucje apostolskie oraz Kanony Pamfilosa z apostolskiego synodu w Antiochii, Prawo kanoniczne świętych Apostołów, Kary świętych Apostołów dla upadłych, Euchologion Serapiona*, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków: Wydawnictwo WAM 2007, s. 15.

¹⁴ Tamże, n. 37, s. 53.

¹⁵ Tamże, n. 42, s. 57.

¹⁶ Tamże, n. 44, 3-4, s. 59-60.

¹⁷ Tamże, n. 47, 1, s. 61.

rangi urząd sędziego pełnili także prezbiterzy i diakoni. Cała władza sądownicza skupiona była tym samym w ręku duchownych. T. Pawluk podkreśla, iż sędziami w Kościele starożytnym byli biskupi, cieszący się dużym autorytetem i szacunkiem w społeczności chrześcijańskiej. Prezbiterów i diakonów sytuuje w charakterze asesorów. Zaznacza także, że w sprawach większej wagi odwoływano się także do metropolity lub synodu prowincjonalnego. Na uwagę zasługuje także podkreślenie, iż najwyższą instancją odwoławczą był Sąd Biskupa Rzymskiego, do którego było można apelować zawsze, to znaczy z pominięciem instancji pośrednich¹⁸.

Kontynuując wątek cesarzy rzymskich, należy zwrócić szczególną uwagę na losy relacji Kościół–Cesarstwo. Przyznanie chrześcijaństwu nowej pozycji prawnej skutkowało wielorakimi konsekwencjami, zarówno dla samego Kościoła, ale także dla prawodawstwa rzymskiego. Pierwszym oddzielnym zbiorem ustaw cesarskich, odnoszących się do dziedziny spraw religijnych, był *Codex Theodosianus*, cesarza Teodozjusza II z 438 r. To z niego dowiadujemy się m.in. w sprawie sądownictwa biskupów w sprawach świeckich¹⁹.

Sytuacja relacji pomiędzy władzą świecką a kościelną zaczęła się znacznie różnicować na skutek podziału Cesarstwa na część wschodnią i zachodnią (395 r.). Na wschodzie wytworzył się w zasadzie idealny model cesaropapizmu, albowiem Kościół bizantyjski był bardzo uległy władzom świeckim. Na zachodzie źródłem pozycji Kościoła stało się przejęcie władzy przez niemieckiego króla Odoakra (476 r.). Fakt ten przyczynił się jednak do destabilizacji i rozbitcia ówczesnej władzy, skutkującymi ciągłymi walkami o terytoria i władzę. Rezultat był taki, że zmieniały się państwa i ich władcy. W tej rzeczywistości rósł autorytet biskupów. Ci zaś zaczęli zajmować się sprawami wykraczającymi poza funkcje *stricte* religijne. Jak podkreśla A. Dębiński, biskupi, z uwagi na prestiż, którym się cieszyli, mogli skutecznie dokonywać interwencji (*intercessio*) w cesarski wymiar sprawiedliwości²⁰.

¹⁸ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Doczesne dobra Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, t. 4, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 1990, s. 161.

¹⁹ Por. *Codex Theodosianus*, 1, 27: *De episcopali definitione*, [w:] *Theodosiani libri XVI cum constitutionibus sirmondianis et leges novellae ad Theodosianum pertinentes*, red. Th. Mommsen, P.M. Meyer, Berlin: Apud Weidmannos 1905, s. 61-62.

²⁰ Por. A. DĘBIŃSKI, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008, s. 47: „Celem ich działalności było przede wszystkim łagodzenie okrutnych kar, wykluczenie prywatnej zemsty, ochrona niskich warstw społecznych przed uciskiem *potentes* oraz samowolą władz administracyjnych. W pewnym stopniu cele te były realizowane poprzez instytucję azylu kościelnego oraz sądownictwa biskupiego zwanego *episcopalis audientia*”.

Na kanwie aplikacji norm prawa rzymskiego przez Kościół, warto w perspektywie omawianego zagadnienia wskazać, iż w Kościele już w III w. został ustanowiony urząd obrońcy Kościoła (*defensor ecclesiae*), wzorowany *notabene* na rzymskim urzędzie obrońcy uciskniętych (*defensor plebis, defensor civitatis*). Oczywiście owi obrońcy Kościoła mieli przede wszystkim bronić biednych przed bogatymi, ich uciskiem, a także nadużyciami władzy administracyjnej. Warto jednak w tym miejscu podkreślić, iż pełniący ten urząd (początkowo świeccy, potem duchowni), nierzadko sprawowali także władzę sądowniczą²¹.

Z tekstów, których autorem jest cesarz Justynian, nader wynika, że sędzią w sprawach procesowych był biskup. Postać biskupa odgrywała więc istotną, jeśli nie kluczową rolę w całej czas rozwijającej się organizacji spraw kościelnych. Przy czym należy podkreślić, iż lokalna jurysdykcja kościelna nie odgrywała w tym czasie roli wyłącznie pomocniczej, ale własną!

Dalsze losy sądowej jurysdykcji kształtowały się przede wszystkim pod wpływem ciągłego rozwoju chrześcijaństwa, które wyszło poza mury dużych miast i wkroczyło głównie na tereny wiejskie. Skutkowało to rozproszeniem i oddaleniem od siedzib biskupów, a w konsekwencji uciekaniem się do sądów bliższych wiernym. Stąd też zaczęły powstawać różne denominowane funkcje archidiaconów i dziekanów, którzy byli duchownymi, a którzy podjęli funkcje sędziów miejscowych w niektórych sprawach²². Stanowili oni sądy niższych instancji, od wyroków których odwoływano się do sądów biskupich²³.

²¹ Por. F. MARTROYE, *Les « defensores ecclesiae » aux V-e et VI-e siècles*, „Revue historique de droit français et étranger” 2(1923), s. 603.

²² Por. R. WIERZCHANOWSKI, *Urząd oficjła w świetle norm Kodeksu pio-benedyktynskiego i prawa partykularnego w diecezji tarnowskiej. Studium historyczno-prawne*, [w:] *Struktura i działalność Sądu Diecezjalnego w Tarnowie w latach 1945-1983*, red. R. Kantor, Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe 2019, s. 52: „Jak zauważają historycy prawa, archidiacon miał swoje beneficjum, w sposób nieskrępowany rządził własnym okręgiem, mógł wyznaczać sobie zastępców i mianować potrzebnych mu urzędników oraz, co ważne, nie mógł być odwołany przez biskupa. Ponadto w czasie wizytacji był władny karać tak duchownych, jak i świeckich, którzy w jakiś sposób wykroczyli przeciwko dyscyplinie kościelnej. W późniejszym okresie rozwoju archidiaconatów niektórzy z nich w swoich okręgach sprawowali jurysdykcję sądową niemal równą władzy biskupów. Jedynie niektóre sprawy pozostawały zarezerwowane biskupowi lub jego oficjłowi generalnemu (np. ważniejsze sprawy karne lub małżeńskie). W konsekwencji doszło do osłabienia władzy biskupa. Oczywiście nie było to wynikiem obowiązujących norm, gdyż żadne ówczesne powszechne źródło prawa (np. Dekrety Grzegorza IX, dekrety Aleksandra III czy statuty Izydora z Sewilli) nie udzielało archidiaconom tak szerokich uprawnień. Jedynie w niektórych miejscach kwestię tę regulowało prawo partykularne i zwyczajowe”.

²³ Por. R. RODRIGUEZ-OCAÑA, *Tribunal diocesano*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, Cizur Menor, Navarra: Aranzadi 2012, s. 669.

II. OKRES OD DEKRETU GRACJANA DO SOBORU TRYDENCKIEGO

Dzieło Gracjana w perspektywie prawnej okazało się nie do przecenienia. Stanowiło ono w oparciu o *causae* przykład praktycznych wskazówek dotyczących procesu kościelnego. Są one zawarte w siedmiu *causach*. W podjętym temacie na uwagę zasługuje *causa* jedenasta, w której to mowa jest o prowadzeniu spraw przez duchownych przed sędzią kościelnym. Wynika z niej także, iż sędzią kościelnym był biskup, przed którym miały być prowadzone sprawy osób duchownych²⁴.

Od XII wieku rozwija się stopniowo i w sposób zróżnicowany urząd oficjała biskupiego, to jest wikariusza sądowego. A. Vetulani określa go jako „urząd stałego sędziego biskupiego pod nazwą oficjała²⁵. Swoimi początkami sięga on Francji, choć ze względu na fakt, iż urząd ten nie wynikał z prawa powszechnego, ale raczej z utrwalającego się zwyczaju, trudno jest dziś określić jakąś jedną konkretną datę powstawania oficjalatów w różnych diecezjach²⁶. Wyjątkiem w tym względzie była Polska, w której urząd oficjała nie wynikał z praktyki i zwyczaju, ale z zarządzeń legatów papieskich: Jakuba z Leodium (synod we Wrocławiu 1248), Anzelma, biskupa warmińskiego oraz kard. Gwido²⁷. Początkowo oficjał był mandatariuszem i pomocnikiem

²⁴ Por. *Decretum Gratiani*, [w:] *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, t. 1, red. J.P. Minge, Parisiis 1861, n. 187: C 11, s. 422; C.11 q.1 c.17 : *Episcopo non permittente apud secularem iudicem clericus pulsari non debet*; C.11 q.1 c.32 : *Apud presbiteros iudicentur fratres* ; C.11 q.1 c.38: *Item Gregorius Iohanni defensori eunti in Yspaniam ammonendo dicit: Presbiter apud episcopum tantum iudicari debet. De persona presbiteri hoc attendendum est, si quam causam habuerit, non ab alio teneri, sed episcopus ipsius adiri debuit, sicut novellarum constitutio manifestat, que ita loquitur de sanctissimis et Deo amabilibus, ac reverentissimis episcopis et clericis ac monachis: „Inp. Augustus Iustinianus Petro gloriosissimo prefecto pretorio capitulo LIII. Si quis contra aliquem clericum aut monachum, aut diaconissam, aut monastriam, aut assistriam habet aliquam actionem, doceat prius sanctissimum episcopum, cui horum unusquisque subiaceat. Ille vero causam inter eos diiudicet. Et si quidem utraque pars his, que iudicata sunt, non adqueverit iubemus per loci iudicem executioni per fecte contradi”*.

²⁵ Por. A. VETULANI, *Początki oficjalu biskupiego w Polsce*, „Nova Polonia Sacra” 1939, nr 3, s. 1.

²⁶ Por. P. FOURNIER, *Les officialités au moyen âge. Étude sur l'organisation, la compétence et la procédure des tribunaux ecclésiastiques ordinaires en France, de 1180 à 1328*, Paris: E. Plon et Cie, Imprimeurs-Editeurs 1880; W. WASIK, *Urząd i zadania wikariusza sądowego*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2009, nr 8, s. 191-214; R. WIERZCHANOWSKI, *Urząd oficjalu*, s. 49-72,

²⁷ Por. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, s. 184-185. Autor wymienia także przyczyny powstania tego urzędu: „– wzrost liczby spraw sądowych, spowodowany szerokim zakresem kompetencji sądów kościelnych i coraz powszechniejszym uznawaniem *privilegium fori*; – dotychczasowe braki i słabości kościelnego wymiaru sprawiedliwości oraz konieczność usprawnienia biskupiej administracji sądowej; – wzrost zadań pasterskich, szeroki wachlarz różnorodnych zajęć oraz stosunki gospodarcze i społeczne, które zmusiły biskupów do wyręczenia się stałymi pomocnikami; – konieczność ukrócenia władzy archidiaconów, którzy w X-XIII wieku nierzadko korzystali

biskupa, do którego zadań należało wspieranie lub zastępowanie biskupa w różnych dziedzinach. Zaświadcza o tym papież Innocenty III, który polecił, aby biskupi brali sobie do pomocy zdatnych i godnych mężów do wspomaganie przy sprawowaniu świętych oficjów, do przepowiadania słowa, do odbywania wizytacji oraz do wypełniania innych obowiązków²⁸. Warto w tym miejscu podkreślać, iż wraz z ustanowieniem oficjatu, władza sądownicza została przekazana w ręce innej osoby. Można powiedzieć, że urząd oficjała powstał z inicjatywy samych biskupów dla zaradzenia konkretnym potrzebom w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Chodziło przede wszystkim o zapewnienie sprawnego funkcjonowania sądownictwa kościelnego w diecezjach²⁹. Rozpoczął się pewien proces odciążania biskupa w sprawach sądowych. Niemniej ewolucja kościelnego wymiaru sprawiedliwości w żaden sposób nie wykluczała osobistego wykonywania jurysdykcji przez biskupa. Biskup nadal, choć w różnej mierze, sprawował swój urząd sędziego³⁰.

Kwestia rozstrzygania spraw przez sędziów świeckich powraca także na Soborze Laterańskim IV (1215 r.). Ojcowie soborowi wskazywali bowiem, także w odniesieniu do spraw jurysdykcji: „Ludzie świeccy, choćby nawet oddani sprawom religii, nie mają żadnej władzy decydowania w sprawach kościelnych”³¹. Silne podkreślenie tej kwestii umacniało sądownictwo kościelne wyłącznie w rękach duchownych.

W doktrynie zauważa się, że w średniowieczu przy rozpatrywaniu spraw wnoszonych do Rzymu, Stolica Apostolska posiłkowała się sędziami delegowanymi. Problem polegał jedynie na tym, iż ich przygotowanie pozostawiało wiele do życzenia. Tym samym od papieża Bonifacego VIII rozpoczął się

z takiej władzy, jaka przysługiwała biskupowi diecezjalnemu; – recepcja na gruncie kościelnym zasady procesu rzymskiego”.

²⁸ Por. F. ROBERTI, *De Processibus*, vol. I, Romae: S. Apollinaris 1926, s. 250; C. 14. X. I. 31: „episcopus debet providere eis per viros idoneos, qui secundum varietatem linguarum officia eis celebrent, et sacramenta ministrent”; C. 15. X. I. 31: „... Episcopi, qui per se non possunt, tenentur assumere idoneos, qui suppleant suo loco quoad praedicationes, visitationes et confessionum auditiones”.

²⁹ Por. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Początki i rozwój kościelnego sądownictwa w Polsce na podstawie generalnego i okręgowych oficjatu diecezji wrocławskiej*, „Prawo Kanoniczne” 44(2001), nr 3-4, s. 167; P. HEMPEREK, *Oficjatu okręgowy w Lublinie XV-XVIII w. Studium z dziejów organizacji i kompetencji sądownictwa kościelnego*, Lublin: KUL 1974, s. 42-55.

³⁰ Por. M. DEL POZZO, *Il processo matrimoniale più breve davanti al vescovo*, Roma: EDUSC 2016, s. 51: „Più che un offuscamento della centralità episcopale si tratta dunque di una professionalizzazione e specializzazione del servizio giudiziale”.

³¹ Por. SOBÓR LATERAŃSKI IV, *Konstytucje*, n. 44.1, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2 (869-1312), red. A. Baron, H. Pietras, Kraków: Wydawnictwo WAM 2003, s. 281.

powolny trend obsadzania sędziów osobami dającymi gwarancje odpowiedniej wiedzy i moralności³².

Postanowienia Soboru w Vienne (1311-1312) w dekreście 7 poruszają interesującą z naszego punktu widzenia sprawę. Mowa w nim o sprawowaniu jurysdykcji przez biskupów wygnańców. Chodziło bowiem o pewną zmianę w prawie, która pozwalała biskupom, wygnanym zuchwale przez bezbożnych ze swojej diecezji, na wykonywanie należytej im jurysdykcji. I to, co istotne dla analizowanego tematu, „wyroki i procesy tych biskupów, prowadzone w powyższych sprawach poza własną diecezją, biskupi sąsiadujący winni ujawnić lub zezwolić na ujawnienie w ich diecezjach, gdy się tego od nich żąda. Przez wskazane tu sprawy nie może powstawać żadna szkoda – z powodu upływu czasu ani dla żadnej innej przyczyny – dla ordynariuszy diecezjalnych ani dla nikogo innego, kto posiada prawo jurysdykcji w miejscach, w których – jak już powiedziano – wykonywać będą jurysdykcję biskupi-wygnańcy”³³. Warte podkreślenia jest w tym względzie uzyskanie możliwości wykonywania władzy sądowniczej także poza swoim terytorium przez biskupów.

III. OKRES OD SOBORU TRYDENCKIEGO DO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 ROKU

Postanowienia Soboru Trydenckiego w sprawach sędziów należy podzielić ze względu na przedmiot procesu. Należy odnotować, iż w sprawach karnych przepisy wskazywały przede wszystkim osobę biskupa jako sędziego. Tym niemniej dowiadujemy się także, że oprócz niego decyzje podejmował wikariusz generalny (w sprawach dotyczących wizytacji i poprawy, zdolności i niezdolności, karnych).³⁴ Na marginesie należy pamiętać, iż w praktyce Kurii Rzymskiej nazwy oficjała i wikariusza generalnego traktowano syno-

³² Por. *Liber Sextus Decretalium d. Bonifacii Papae VIII*, I, 3, cap. 11, [w:] *Corpus Iuris Canonici*, Editio Lipsiensis secunda, instruxit Aemilius Friedberg, Lipsiae: Ex Officina Bernhardi Tauchnitz 1881, t. 2, s. 941: „Sancimus igitur, ut nullius, nisi dignitatis praeditis, aut personatum obtinentibus seu ecclesiarum canonicis, causae auctoritate litterarum Sedis Apostolicae vel legatorum eiusdem de cetero committantur, nec audiantur alibi, quam in civitatibus vel locis insignibus, ubi possit commode copia peritorum haberi”.

³³ Por. SOBÓR W VIENNE, II. *Dekrety*, n. 7, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski (869-1312)*, s. 545.

³⁴ Por. SOBÓR TRYDENCKI, *Sesja 13: II, Kanon 1*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński, polski, t. 4 (1511-1870)*, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków: Wydawnictwo WAM 2004, s. 461.

nimicznie. Tymczasem już na północ od Alp, różnica była wyraźnie podkreślana, różnicując tym samym władzę sądowniczą od władzy administracyjnej³⁵. Jednocześnie postanowiono, iż sprawy biskupów z powodu wielkiej wagi przestępstwa, będą rozwiązywane przez samego papieża: *Causae episcoporum (cum pro criminis obiecti qualitate compraere debeant) coram pontifice maximo referentur ac per ipsum terminentur*³⁶.

Ojcowie soborowi, zgromadzeni na kolejnej, 24. sesji, przyjęli przepisy dotyczące rozpatrywania spraw w sądach kościelnych. Chodziło przede wszystkim o wskazanie osoby sędziego prowadzącego określone sprawy i ostatecznie orzekającego w nich. I tak w kanonie 20, lit. a., czytamy m.in. „Wszystkie sprawy, w jakikolwiek sposób podlegające sądownictwu kościelnemu, nawet jeżeli dotyczą beneficjów, w pierwszej instancji mają rozpatrywać wyłącznie ordynariusze miejsca, a także oni mają je rozstrzygać, do dwóch lat od dnia wszczęcia procesu”³⁷. Odnośnie do osoby sędziego, widzimy konsekwentne prawodawstwo dotyczące spraw małżeńskich i karnych. Miały one być odtąd rozpatrywane wyłącznie przez biskupów. Zanegowano w tym miejscu prawo dziekanów, archidiakonów albo innych niższych duchownych do wydawania sądów, to jest podejmowania decyzji³⁸. W innej części tego kanonu, pod lit. b. wskazano na sprawy, które będą rozstrzygane przez Stolicę Apostolską, stanowiąc tym samym sprawy wyjęte spod jurysdykcji biskupów³⁹.

Już wkrótce miała jednak nastąpić istotna zmiana. Sobór Trydencki ustanowił urząd sędziów synodalnych i prosynodalnych:

świątę sobór postanawia, aby na poszczególnych synodach prowincjonalnych albo diecezjalnych wyznaczano pewne osoby, posiadające kwalifikacje określone w konstytucji Bonifacego VIII, która rozpoczyna się od słów: *Statutum*⁴⁰, oraz którzy z innych powodów będą odpowiedni. Oprócz ordynariuszy miejsc im także będą odtąd powierzane sprawy kościelne i duchowne oraz przynależące do sądownictwa kościelnego, które mają być przekazywane na ich teren. Gdyby niektórym spośród wyznaczonych osób zdarzyło się umrzeć, wtedy na ich miejsce ordynariusz miejsca, za radą kapituły, wyznaczy innych aż do czasu najbliższego synodu prowincjonalnego albo diecezjalnego, w taki sposób, aby w każdej diece-

³⁵ Por. F. ROBERTI, *De processibus*, s. 256.

³⁶ Por. SOBÓR TRYDENCKI, *Sesja 13: II, Kanon 8*, s. 467.

³⁷ Por. SOBÓR TRYDENCKI, *Sesja 24: II, Kanon 20*, s. 771.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. *Liber Sextus*, I, 3, cap. 11, s. 941-942.

zji były przynajmniej cztery albo nawet więcej sprawdzonych osób, posiadających podane wyżej zdolności, którym będą oddawane tego rodzaju sprawy przez któregokolwiek z legatów albo nuncjuszy, a także przez Stolicę Apostolską. W przeciwnym wypadku, po dokonaniu wyznaczenia, o którym biskupi wnet poinformują Stolicę Apostolską, inne wyznaczenia jakichkolwiek innych sędziów niż te, które zostały przeprowadzone, mają być uważane za wyłudzone”⁴¹.

Późniejsze prawodawstwo dotyczyło przede wszystkim samego procesu i określonych zmian z nim związanych. Nie odnosiło się już praktycznie do osoby sędziego. Tym niemniej podsumowując ten okres historii, należy podkreślić, iż władzę sądowniczą od początku Kościoła niezmiennie piastowali biskupi. Na przestrzeni XIX wieków sposób wykonywania tejże władzy ulegał różnym zmianom i przeobrażeniom.

Warto w tym miejscu jednak odnieść się do osoby Biskupa Rzymu, a wszystko z uwagi na postanowienia Soboru Watykańskiego I (1869-1870). W Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym znalazły się następujące słowa: „Ponieważ biskup Rzymu na mocy Bożego prawa prymatu apostolskiego stoi na czele całego Kościoła, nauczamy i wyjaśniamy, że jest on najwyższym sędzią wiernych, oraz że we «wszystkich sprawach podpadających pod orzeczenie kościelne, można się odwołać do jego osądu»”⁴². Należy podkreślić, iż to końcowe zdanie pochodzi z 1274 roku z Wyznania wiary Michała Paleologa, cesarza bizantyjskiego, co jedynie świadczy, że jurysdykcja papieska była uznawana zasadniczo od samego początku⁴³.

ZAKOŃCZENIE

Okres zasadniczo XX wieków stosowania prawa w aspekcie sądowym w życiu Kościoła wykazuje, iż mamy do czynienia z ewolucją norm prawnych dotyczących osoby sędziego. Rozwój samego Kościoła, który jednocześnie funkcjonuje w codzienności życia ludzi, wymuszał określone zmiany. Przedstawiona analiza wykazała, że bezwzględnie miejsce centralne w sprawowaniu władzy sądowniczej zajmuje osoba biskupa. Od pierwszych

⁴¹ Por. SOBÓR TRYDENCKI, *Sesja 25/A: IV, Rozdział 10*, s. 829-831.

⁴² SOBÓR WATYKAŃSKI I, *Sesja 4: Pierwsza Konstytucja dogmatyczna o Kościele Chrystusowym (Pastor aeternus), Rozdział 3, [22]*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych*. Tekst łaciński, polski, t. 4 (1511-1870), s. 921.

⁴³ Zob. P. ERDO, *Władza Biskupa Rzymu. Ujęcie historyczno-prawne*, „*Annales Canonici*” 2012, nr 8, s. 5-21.

wieków chrześcijaństwa po okres pierwszego kodeksu prawa w Kościele, biskup Rzymu był pierwszym sędzią dla całego Kościoła. Gdy zaś chodzi o poziom diecezji, to równie stałe miejsce posiada biskup diecezjalny. Noto-ryczny wzrost spraw, które musiał wypełniać biskup, w zestawieniu z syste- matycznym wzrostem ilości spraw wnoszonych przed biskupa, stał się źró- dłem powstania urzędu wikariusza sądowego, czyli oficjała. Tak rozpoczęła się droga przekazywania władzy sądenia innym osobom. Po upływie kolej- nych wieków, Sobór Trydencki wskazał, aby na synodach prowincjonalnych czy też diecezjalnych powoływać sędziów, którzy wspomagaliby biskupa i oficjała w rozstrzyganiu spraw. Na tym etapie historii sędzią kościelnym mógł być zatem jedynie mężczyzna, który przyjął święcenia biskupie i objął urząd biskupa diecezjalnego oraz mężczyzna, który przyjął święcenia prezbi- teratu i został mianowany na urząd oficjała, wiceoficjała lub przynajmniej sędziego synodalnego lub prosynodalnego.

PIŚMIENNICTWO

- BĄCZKOWICZ Franciszek, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, Opole: Wy- dawnictwo Diecezjalne Św. Krzyża 1958.
- BISKUPSKI Stefan, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, t. 2. *Proces małżeński*, Ol- sztyń: Instytut Wydawniczy PAX 1960.
- CANNOLLY Hugh R., *Didascalia Apostolorum*, Oxford: Clarendon Press 1929.
- CONTE E CORONATA Matthaeus, *Compendium Iuris Canonici*, vol. 1, Romae: Mariaetti 1942.
- CORNELY Rudolpho, *Commentarius in S. Pauli Priorem Epistolam ad Corinthios*, Parisiis: Le- thielleux 1890.
- DEL POZZO Massimo, *Il processo matrimoniale più breve davanti al vescovo*, Roma: EDUSC 2016.
- DEBIŃSKI Antoni, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008.
- ERDO Péter, *Władza Biskupa Rzymu. Ujęcie historyczno-prawne*, „Annales Canonici” 2012, nr 8, s. 5-21.
- FOURNIER Paul, *Les officialités au moyen âge. Étude sur l'organisation, la compétence et la pro- cédure des tribunaux ecclésiastiques ordinaires en France, de 1180 à 1328*, Paris: E. Plon et Cie, Imprimeurs-Editeurs 1880.
- GRĘŻLIKOWSKI Janusz, *Początki i rozwój kościelnego sądownictwa w Polsce na podstawie ge- neralnego i okręgowych oficjalatów diecezji wrocławskiej*, „Prawo Kanoniczne” 2001, nr 44, 3-4, s. 163-183.
- HEMPEREK Piotr, *Oficjalat okręgowy w Lublinie XV-XVIII w. Studium z dziejów organizacji i kom- petencji sądownictwa kościelnego*, Lublin: KUL 1974.
- MARTROYE François, *Les « defensores ecclesiae » aux V-e et VI-e siècles*, „Revue historique de droit français et étranger”, 1923, nr 2, s. 597-622.

- PAWLUK Tadeusz, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, Doczesne dobra Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, t. 4, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 1990.
- ROBERTI Franciscus, *De Processibus*, vol. I, Romae: S. Apollinaris 1926.
- RODRIGUEZ-OCAÑA R., *Tribunal diocesano*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, Cizur Menor, Navarra: Aranzadi 2012, s. 669.
- SUBERA Ignacy, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1977.
- WĄSIK Wojciech, *Urząd i zadania wikariusza sądowego*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 8(2009), s. 191-214.
- WIERZCHANOWSKI Rafał, *Urząd oficjała w świetle norm Kodeksu pio-benedyktynskiego i prawa partykularnego w diecezji tarnowskiej. Studium historyczno-prawne*, [w:] *Struktura i działalność Sądu Diecezjalnego w Tarnowie w latach 1945-1983*, red. R. Kantor, Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe 2019, s. 49-72.
- VETULANI Adam, *Początki oficjalu biskupiego w Polsce*, „Nova Polonia Sacra” 3(1939), s. 1-58.
- ZABŁOCKI Jan, *Rzymskie korzenie prawa kanonicznego*, [w:] *Ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2010, s. 587-594.

EWOLUCJA NORM PRAWNYCH DOTYCZĄCYCH OSOBY SĘDZIEGO PRZED KODEKSEM PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 ROKU

Streszczenie

Sędzia jest podmiotem, który stosuje prawo. To on rozstrzyga sprawy sądowe. Historia Kościoła pokazuje, że już od samego początku mieliśmy do czynienia z koniecznością rozwiązywania różnego rodzaju spraw i sporów. Prawo kanoniczne na przestrzeni wieków rozwijało się i ewoluowało. Prawo procesowe rozwijało się stopniowo. Osoba sędziego wpisuje się w ten rozwój. Początkowo, jak wskazują źródła prawa, sędzią kościelnym był biskup. Z czasem władza sądownicza przeszła w ręce innych księży, których wskazywał biskup. Tak powstaje urząd wikariusza sądowego (oficjała). Na Soborze Trydenckim mowa jest już o tzw. sędziach synodalnych i pro-synodalnych.

Słowa kluczowe: sędzia kościelny; historia prawa kanonicznego; biskup; prawo procesowe.